

Warszawa, dnia 14 czerwca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 179/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarzabek - Bocian

protokolant: protokolant sądowy stażysta Paulina Sobota

przy udziale prokuratora Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 14 czerwca 2018 r.

sprawy I. M., córki M. i Z., ur. (...) w W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 22 listopada 2017 r. sygn. akt IV K 335/17

wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy; zwalania oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie na rzecz adw. R. O. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej, w tym podatek VAT.

Sygn. akt VI Ka 179/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić, gdy kara (zastosowana reakcja karna), jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Zmiana wysokości orzeczonej kary może - w wyniku postępowania odwoławczego - nastąpić jedynie wówczas, gdyby kara ta jawiła się, jako "rażąco niewspółmierna". Owa niewspółmierność w ustawie została poprzedzona określeniem "rażąca", co wyraźnie zaostrza kryterium zmiany wyroku z powodu czwartej podstawy odwoławczej. Określenie "rażąca" należy, bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie, jako cechę kary, która istotnie przez swą niewspółmierność razi (oślepia). Rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności mających zasadniczy wpływ na jej wymiar można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej a karą wymierzoną w I instancji. Taka sytuacja w rozpoznawanym przypadku nie zachodzi. Świadczy o tym już choćby jeden z postulatów odwoławczy o obniżeniu kary bezwzględnie pozbawienia wolności z 6 do 3 miesięcy. Nie to jest jednak główną przyczyną nieuwzględnienia apelacji. Rzecz, bowiem w tym, że apelujący nie przedstawił żadnych argumentów, które mogły rzeczywiście podważyć rozstrzygnięcie w tym zakresie Sądu I instancji, a tym samym dowieść, że

było ono, w przywołanym zakresie, niesłuszne. Dokonując, zatem oceny zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż wymierzenie oskarżonej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności poprzedzone zostało ze strony Sądu I instancji właściwą oceną i uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej intensywność (art. 53 kk). Przekonuje o tym argumentacja przytoczona - na ten temat - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, którą należało, jako słuszną, podzielić. Sąd ten trafnie ustalił okoliczności obciążające, których niestety jest znacząca przewaga nad łagodzącymi, a do których należy w zasadzie tylko przyznanie się podsądnej do winy. To jednak w okolicznościach faktycznych sprawy, kiedy została przyłapana niejako „na gorącym uczynku” nie ma aż takiej wymowy. Tymczasem waga okoliczności obciążających jest znaczna: oskarżona znajdowała się zarówno w stanie nietrzeźwości jak i po zażyciu środka odurzającego, poruszała się – w środku dnia - jedną z głównych (...) ulic, a jazdę samochodem zakończyła uderzając w słup latarni ulicznej i znak drogowy. W tej sytuacji okoliczności przywołane w apelacji w postaci podjętej przez oskarżoną walki z nałogiem alkoholowym, co niewątpliwie jest godne docenienia – w szczególności w aktualnej sytuacji życiowej podsądnej, a o czym dalej – czy okoliczność, że od zdarzenia upłynął okres 3 lat nie ma takiej mocy, aby przeważać nad wskazanymi obciążeniami. W sprawie nie zachodzą także podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania kary. Art. 69 § 4 kk, stanowi, że „wobec sprawcy (...) przestępstwa określonego w art. 178a § 4 sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Tak jak Sąd Rejonowy nie znalazł przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary, tak też nie znajduje ich Sąd Odwoławczy, a to z tego powodu, że w rozpoznawanym przypadku nie występuje „szczególnie uzasadniony wypadek”. Nie przemawiają za nim ani okoliczności zdarzenia ani okoliczności związane z osobą sprawcy. Za przesłankę ku temu nie można także uznać aktualnej sytuacji życiowej podsądnej, która jest w ciąży. Cięża, co do zasady, nie wpływa na zakres odpowiedzialności karnej, ale niewątpliwie może mieć wpływ na natychmiastowość wykonania kary bądź sposób jej wykonania. Oskarżona może np. ubiegać się o odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego.

Z przytoczonych powodów brak było jakichkolwiek argumentów do zmiany wyroku w zaskarżonym zakresie, a to stąd, by reakcję karną uznać za adekwatną musi ona oddać rzeczywistą zawartość kryminalną czynu, jakiego dopuścił się sprawca. Tylko tak ukształtowana kara będzie w odczuciu społecznym sprawiedliwą odpłatą za dokonany przez oskarżoną czyn oraz spełni swoje cele w zakresie prewencji szczególnej oraz ogólnej.

W ocenie Sądu Odwoławczego sytuacja majątkowa oskarżonej uzasadniała zwolnienie od opłaty za drugą instancję oraz zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym. Na podstawie odrębnych przepisów orzeczono o wynagrodzeniu obrońcy za obronę podsądnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.